

WYSTAWA GRAFIKI POLSKIEJ W PAŁACU BALIŃSKICH W JASZUNACH

Jaszuny zwane niegdyś Mereczem, miasteczko położone na północno-wschodnim krańcu Puszczy Rudnickiej, znane są dziś z pięknie odrestaurowanego przez Samorząd Rejonu Solecznickiego, Pałacu Balińskich i przyległego parku, w którym drzewa pamiętają przechadzki Słowackiego i bytność Miłosza. Pałac wspomina z rozrzewnieniem Czesław Miłosz, tu podczas jednej z wypraw z kolegami do Puszczy Rudnickiej częstowany był ziemniakami z kwaśnym mlekiem, o której z rozrzewnieniem pisał we wspomnieniach. Niedaleko w Puszczy Rudnickiej, dzierżawili rewiry i polowali członkowie Towarzystwa Łowieckiego Ziemi Wschodnich z Bolesławem Świątorzeckim na czele, w puszczy, przebywając w Pałacyku Myśliwskim w Sendkowie polował prezydent Ignacy Mościcki na łosie, wabione przez najlepszego wabiarza Kresów, Władysława Nielubowicza.

Na zaproszenie dyrektora pałacu Kazimierza Karpicza, zagościła w salach oficyny wystawa „Przyroda i myślistwo w grafice z XX wieku, 95-rocznica powrotu żubra do Puszczy Białowiejskiej”, na której wśród wielu prac zaprezentowano grafiki wykonane przez profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.



Uczestnicy wernisażu ze strony polskiej, Jaszuny, 19 lipca 2024 roku, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka

Wystawa składała się z dwóch części, pierwsza odkrywa bogactwo prac pochodzących z różnych okresów XX wieku, ukazujących piękno polskiej przyrody. Wśród około siedemdziesięciu grafik, znalazły się prace Antoniego Kamińskiego, Stanisława Bohusza Sistrzeńcewicza, Leona Wyczółkowskiego, Stanisława Ostoi-Chrostowskiego, Władysława Skoczylasa, Jarosława Kirilenki, Eugeniusza Pichlla, Kazimierza Wiszniewskiego, Zygmunta Acedańskiego, Edmunda Bartłomiejczyka, wystawiono również grafiki wykonane w obozie jeńców wojennych Oflagu II C Woldenberg, o tematyce łowieckiej i leśnej, co stanowi niezwykle świadectwo historii łowiectwa tworzonej podczas okupacji niemieckiej. Prezentowane ekslibrisy myśliwskie biblio-

filów łowieckich dodały wystawie osobliwego uroku.

Drugą część wystawy poświęcono rocznicy powrotu żubra do Puszczy Białowieskiej. Prace Antoniego Kamińskiego, Jarosława Kirilenki, Władysława Bieleckiego czy Aleksandra Sołtana



Z ramienia Zarządu Głównego PZŁ wystawę otworzył dyrektor Dariusz Młotkiewicz, od lewej: Hubert Woś, Henryk Leśniak, Dariusz Młotkiewicz, Waldemar Śliżewski, Antanas Valinčius, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka



Inicjator przedsięwzięcia Henryk Leśniak prezentuje wystawową grafikę, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka

ukazują symbol ochrony polskiej przyrody w różnych odsłonach. Dodatkowo, zaprezentowane zostały eksponaty związane bezpośrednio z żubrem – filatelistyka europejska, filokartyka – karty pocztowe z okresu zaborów i II Rzeczypospolitej, falerystyka – medale okolicznościowe, odznaki kół łowieckich, turystyczne i wojskowe z wizerunkiem żubra, bogata literatura tematyczna, rzeźby i statuetki przedstawiające króla puszczy, dzięki którym wystawa zyskała wymiar edukacyjny.

Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem, z racji bliskiego położenia Jaszun od Wilna odwiedziło ją wielu gości ze stolicy Litwy. Wystawa w Pałacu Balińskich w Jaszunach była



Fragment wystawy, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka



Wielki Mistrz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia w Brzegu Jacek Sakowicz przekazuje wicemerowi Rejonu Solecznickiego Waldemarowi Śliżewskiemu „Rocznik ZKOZJ-2023”, redagowany przez Janusza Sieka



Pamiątkowa fotografia na tle Pałacu Balińskich, od lewej: regionalistka Krystyna Sławińska, dyrektor Centrum Kultury w Solecznikach Grażyna Zabarauskaite, dyrektor pałacu w Jaszunach Kazimierz Karpicz, Hubert Woś, Wioletta Łukasik, Andrzej Altenberg, dyrektor ZG PZŁ Dariusz Młotkiewicz, Henryk Leśniak, wicemer Rejonu Solecznickiego Waldemar Śliżewski, Ewa Śakowicz, Wielki Mistrz ZKOZJ w Brzegu Jacek Śakowicz, prezes honorowy Związku Myśliwych Suduwa Antanas Valinčius oraz członek związku Mindaugas Rubinas, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka



Członkowie KKiKŁ PZŁ przekazali tradycyjnie już do biblioteki, przywiezione książki, na ręce dyrektora Biblioteki Rejonu Solecznickiego, Oli Mażeiko, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka



Zwiedzanie Wilna rozpoczęło się od Ostrej Bramy, w której znajduje się obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, fot. Henryk Leśniak

pierwszą wystawą na Litwie przygotowaną przez KKiKŁ PZŁ, drugą wystawę w Ejszyszkach przedstawiamy na stronach 16-18 niniejszego wydania Kultury Łowieckiej. W przyszłym roku zaplanowane są dwie kolejne wystawy na Litwie.

Wystawę można było zwiedzić od 19 lipca do 15 września 2024 roku, fotorelacja na stronie internetowej: <https://www.salcininkai.lt/pl/aktualnoci/1312/wystawa-o-przyrodzie-i-mylistwie-w-oficynie-dworku-w-jaszunach:16366>

Henryk Leśniak – Oddział Gorzowski KKiKŁ PZŁ

POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI



KULTURA ŁOWIECKA

Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej

ISSN 1429-2971

NR 113

2024





VII FESTIWAL KULTURY ŁOWIECKIEJ W NISKU



Tomasz Światowiec
Oddział Tarnobrzeski
KKiKŁ PZŁ

4 sierpnia 2024 roku, po raz siódmy odbył się Festiwal Kultury Łowieckiej w Nisku, który zgromadził rekordową liczbę miłośników przyrody i kultury łowieckiej. Organizatorami święta myśliwych byli: Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnobrzegu, Burmistrz Gminy i Miasta Nisko, Starosta Powiatu Nizańskiego, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie oraz Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”. Patronat honorowy nad imprezą objęli: Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak, Prezes Naczelnej Rady Łowieckiej Marcin Możdżonek, Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl i Zarząd Krajowy Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ a patronat medialny, między innymi nasza „Kultura Łowiecka”. Festiwalowy korowód prowadziły mażoretki Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” z Myśliwską Orkiestrą Dętą „Echo Kniei” ze Szczeczeszyna, za nimi maszerowały poczty sztandarowe z 42 sztandarami, reprezentujące koła łowieckie Okręgu Tarnobrzieskiego PZŁ, Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, pszczelarzy. Chorągiew Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia niósł Sebastian Tużnik. Festiwal zaszczytili przedstawiciele władz Polskiego Związku Łowieckiego z Łowczym Krajowym Eugeniuszem Grzeszczakiem, Prezesem Naczelnej Rady Łowieckiej Marcinem Możdżonkiem, prezesem Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej Henrykiem Leśniakiem. Obecni byli też przedstawiciele władz wojewódzkich, lokalnych, posłowie oraz przedstawiciele Lasów Państwowych na czele z dyrektorem RDLP w Lublinie Janem Kowalem, który pochodzi z Niska.



Prezentacja sztandaru Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ



Poczet sztandarowy KKiKL PZŁ, obok Sebastian Tużnik z chorągwią Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, poczty sztandarowe pszczelarzy i Oddziału Rzeszowskiego KKiKL PZŁ



Wystąpienie Łowczego Krajowego Eugeniusza Grzeszczaka



Prezes Zarządu Krajowego KKiKL PZŁ Henryk Leśniak wręcza wydanie klubowe Łowczemu Krajowemu Eugeniuszowi Grzeszczakowi

Festiwal obfitował w wiele atrakcji, były pokazy sokolnicze, kynologiczne, stoiska pszczelarzy, Kół Gospodyń Wiejskich. Cała impreza była wypełniona po brzegi muzyką, kilka zespołów i orkiestr umilało czas muzyką myśliwską. Wystąpili: Myśliwska Orkiestra Dęta „Echo Kniei” ze Szczeczeszyna pod dyktando Józefa Magryty, Marek Urban i Zespół Sygnalistów „Raróg”, Capella Zamku Rydzynskiego, Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Polesia Czar” przy RDLP w Lublinie, Chór Echo – Seniorzy oraz Niżańska Orkiestra Kameralna, której dyrygentem był Michał Zagaja, z programem „Najpiękniejsze Utwory XX-lecia Międzywojennego”, wabiarze i sygnaliści myśliwscy.

Festiwalową atrakcją były także liczne prezentacje w namiotach wystawienniczych kół łowieckich, Lasów Państwowych oraz Oddziałów Regionalnych Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ: Białkopodlaskiego, Chęcińskiego, Gorzowskiego, Lubelskiego, Roztoczańskiego, Rzeszowskiego, Świętokrzyskiego, Tarnobrzelskiego i Wrocławsko-Opolskiego, które



Odznaczeni dyplomami i Medalami Poloniae Culturae Venationis Bene Merenti przez Kapitułę Medalu w asyście Wielkiego Mistrza ZKOZJ, od lewej: Krzysztof Szpetkowski, Stanisław Ostański, Henryk Leśniak, Bartosz Marzec, Henryk Chwaliński, Leszek Walenda, Jacek Sakowicz



Przy klubowym stoisku wystawienniczym



Z Prezesem Naczelnej Rady Łowieckiej Marcinem Moźdzonkiem – drugi od lewej



Oddział Białkopodlaski KKiKŁ PZŁ



Oddział Gorzowski KKiKŁ PZŁ



Oddział Lubelski KKiKŁ PZŁ



Oddział Roztoczański KKiKŁ PZŁ



Oddział Rzeszowski KKiKŁ PZŁ



Oddział Świętokrzyski KKiKŁ PZŁ



Oddział Tarnobrzeski KKiKŁ PZŁ



Oddział Wrocławsko-Opolski KKiKŁ PZŁ



Goście Oddziału Roztoczańskiego KKiKŁ PZŁ, czwarty od lewej Jan Kowal – dyrektor RDLP w Lublinie, obok zamojski łowczy okręgowy Jarosław Kuchta, pierwszy z prawej Hubert Kusiowski, fot. archiwum OR KKiKŁ PZŁ



Występ Myśliwskiej Orkiestry Dętej „Echo Kniei” ze Szczepreszyna pod dyktacją Józefa Magryty



Występ Capelli Zamku Rydzyskiego

wzbudziły wielkie zaciekawienie i uznanie oglądających. Nisko dla Oddziału Tarnobrzckiego KKikŁ PZŁ jest ważnym miejscem, tu nasz oddział powstawał, tutaj aktywnie działamy, między innymi organizując zajęcia edukacyjno-przyrodnicze dla dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół, akcję honorowego oddawania krwi pod hasłem „Darz Bór - Dasz Krew”. Na VII Festiwalu Kultury Łowieckiej, tak jak i na poprzednich nie mogło zabraknąć namiotu wystawieni- niczego, w którym prowadziliśmy edukację dla najmłodszych. Wiele dzieci z uśmiechniętymi buziami opuszczało nas, bogatsze w wiedzę przyrodniczą oraz z książeczkami kolorowan- kami.

Długie kolejki gości były po przygotowany w wielkim kotle przez myśliwych gulasz z dzic- zyny oraz wydawane w namiotach kół łowieckich bigosy, grochówki i inne potrawy z dzic- zyny. Wydano kilka tysięcy porcji, co świadczy że dziczyzna przypadła do gustu lokalnej społeczności.

Ważnym wydarzeniem poprzedzającym VII Festiwal Kultury Łowieckiej w Nisku był zor- ganizowany przez Zarząd Okręgowy PZŁ w Tarnobrzegu panel dyskusyjny, podczas którego prezentacje na temat przyszłości związku przedstawili m.in. prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdo-



Plenerowe posiedzenie Zarządu Krajowego KKiKŁ PZŁ



Prof. Dariusz J. Gwiazdowicz podczas panelu dyskusyjnego mówił o przyszłości PZŁ

wicz, Rafał Ciszewski – zastępca prezesa NRŁ, Krzysztof Kowalewski - członek Zarządu Głównego PZŁ. Omówiono podczas spotkania ważne kwestie i nadchodzące wyzwania które stoją przed polską bracią łowiecką.

W imieniu członków Oddziału Tarnobrzieskiego KKiKŁ PZŁ bardzo dziękuję wszystkim, którzy brali z nami udział w tym wyjątkowym wydarzeniu i z niecierpliwością czekamy na kolejną jego edycję.

Zdjęcia Liliana Keller, Janusz Siek, archiwum Oddziału Tarnobrzieskiego KKiKŁ PZŁ



PODRÓŻ NA LITWĘ, ŁOTWĘ I DO ESTONII

Członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia i nasi sympatycy w dniach od 2 do 8 września 2024 roku udali się na wycieczkę na Litwę, Łotwę i do Estonii. Pierwszego dnia wycieczki, w godzinach rannych, autokarem wyjechaliśmy z Biedaczowa koło Leżajska, spod siedziby organizatora wycieczki BPD „ART-HUBERT” w Leżajsku. Po południu przyjechaliśmy do Czarnej Białostockiej, gdzie zwiedziliśmy Kościół Świętej Rodziny z wystrojem myśliwskim i ołtarzem Świętego Eustachego Patrona Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia. Tutaj ks. Zbigniew Gwiazdowski, rodzony brat organizatora wycieczki Eugeniusza Gwiazdowskiego poświęcił okolicznościowe szkaplerzyki, wykonane w opolskiej „Makamie”, a mieszkający w Czarnej Białostockiej Wielki Mistrz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia Jacek Sakowicz życzył nam udanej wycieczki. Po przekroczeniu granicy polsko-litewskiej dojechaliśmy do Wilna na nocleg. Następnego dnia po śniadaniu zwiedza-



Janusz Siek
redaktor naczelny
„Kultury Łowieckiej”



Ks. Zbigniew Gwiazdowski – pierwszy z prawej poświęcił w kościele parafialnym w Czarnej Białostockiej okolicznościowe szkaplerzyki, pośrodku Jacek Sakowicz, obok Eugeniusz Gwiazdowski, fot. Liliana Keller



Diany w Kościele pw. Świętej Rodziny w Czarnej Białostockiej przy obrazie św. Eustachego ufundowanym przez Zakon Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, fot. Janusz Klimsza

liśmy zabytki Wilna, przybyliśmy do Ostrej Bramy, do Matki Boskiej Ostrobramskiej Królowej Korony Polskiej. Tu Teresa Sibiga i Bogdan Pelic z Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Raróg” przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Tarnobrzegu odegrali sygnały myśliwskie, zrobiliśmy też pamiątkowe zdjęcie i udaliśmy się do polskiej nekropoli narodowej - Cmentarza Na Rossie. Przy mauzoleum, gdzie pochowana jest Maria Piłsudska i w urnie serce Józefa Piłsudskiego, nasi sygnaliści zagraли sygnały, upamiętniliśmy też fotografią to wydarzenie. Później udaliśmy się do pobliskich Trok. Tu zwiedziliśmy gotycki zamek Wielkich Książąt Litewskich położony na wyspie jeziora Galwe, odbyliśmy rejs statkiem spacerowym po tym jeziorze, spożyliśmy kiny - karaïmskie pierożki z mięsem.

Historia Polaków na Litwie sięga początków naszej państwowości, od drugiej połowy XIII wieku Polacy byli stałymi mieszkańcami Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przez stulecia silnie



Wilno, przed Pałacem Prezydenckim, fot. Magda Langer



Przed cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, fot. Magda Langer



Wilno, na Cmentarzu Na Rossie, fot. Janusz Siek



Troki, przed Zamkiem Wielkich Książąt Litewski, fot. Magda Langer



Jesteśmy na Żmudzi, czas spróbować nalewkę „Wódka Żmudzka”, fot. Janusz Siek

przeplatała się historia Litwinów i Polaków. Piotr Skarga (1536-1612), urodzony w Grójcu, nadworny kaznodzieja króla Polski i Wielkiego Księcia Litewskiego Zygmunta Wazy, w 1579 roku został pierwszym rektorem Uniwersytetu Wileńskiego. Profesorem Uniwersytetu Wileńskiego był urodzony w Sarbiewie koło Płońska światowej sławy polski poeta łaciński i teoretyk literatury epoki baroku, jezuita, kaznodzieja nadworny Władysława IV, Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595-1640), jeden z najbardziej popularnych i najczęściej wydawanych za granicą polskich autorów. Pod koniec XVIII stulecia i w XIX wieku w Uniwersytecie Wileńskim pracowali między innymi: Joachim Lelewel, Euzebiusz Słowacki, Andrzej i Jan Śniadeccy. Najbardziej znanym



Na plaży w Zatoce Ryskiej, fot. Janusz Klimsza



Łotwa, Stary zamek w Kiesi, fot. Janusz Klimsza



Góra Krzyży, fot. Janusz Siek

wychowankiem Uniwersytetu Wileńskiego był Adam Mickiewicz (1798-1855), klasyk literatury polskiej. W Wilnie, przy ulicy Bernardynów, w budynku w którym w 1822 roku mieszkał poeta, działa obecnie Muzeum Adama Mickiewicza. Nie mniej sławnym wychowankiem tego uniwersytetu jest Juliusz Słowacki (1809-1849) - poeta, dramaturg, mistyk. W Wilnie mieszkał nasz słynny kompozytor Stanisław Moniuszko. Z Litwy pochodzi także Czesław Miłosz - znany poeta polski, intelektualista, laureat literackiej Nagrody Nobla. Tu mieszkał Gabriel Narutowicz, wybrany w 1922 roku pierwszy prezydent Polski. W okresie międzywojennym pracowali tu polscy dramaturdzy - Juliusz Osterwa i Aleksander Zelwerowicz, debiutowały aktorki - Hanka Ordonówna i Hanka Bielicka. Inni znani Polacy związani z Wilnem to: Święty Kazimierz Jagiellończyk (1458-1484) - syn Kazimierza IV Jagiellończyka, w Wilnie, 4 marca w dzień świętego Kazimierza odbywa się od czterystu lat jarmark odpustowy Kaziuki; Józef Ignacy Kraszewski (1812-1887) - pisarz, historyk, działacz polityczny, publicysta, autor z największą liczbą wydanych książek w historii literatury polskiej, w 1829 roku podjął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wileńskiego, z czasem przeniósł się na literaturę, opracował czterotomową historię Wilna; Święty Andrzej Bobola (1591-1657) - polski duchowny katolicki,



Na Rynku w Kiejdanach, fot. ze zbiorów Magdy Langer

studiował filozofię na Uniwersytecie Wileńskim; Ignacy Domeyko (1802-1889) - polski mineralog i geolog, uzyskał dyplom Uniwersytetu Wileńskiego.

Następnego dnia opuściliśmy Litwę, zwiedzaliśmy piękne zabytki Rygi, zaś kolejnego dnia



Rynek w Kiejdanach, prezesi Oddziałów Regionalnych KKiKŁ PZŁ, od lewej: Janusz Siek - Roztoczańskiego; Bogdan Kowalcze - Galicyjskiego; Wacław Gosztyła - Katowicko-Nowosądeckiego i Maciej Bogdański - Śląsko-Dąbrowskiego, fot. Liliana Keller

dotarliśmy do Tallinna, stolicy Estonii nazywanej „Perłą Bałtyku” lub „Florencją Północy”. Tamtejsze Stare Miasto stanowi jeden z najciekawszych zespołów architektury średniowiecznej w Europie. Piątego dnia udaliśmy się do Kieś, gdzie zwiedziliśmy gotycki zamek, po czym przyjechaliśmy do Krainy Liwonii, Parku Narodowego Gauja zwanego Łotewską Szwajcarią, byliśmy w Jaskini Gutmana.

W przedostatni dzień wycieczki przyjechaliśmy do Szawli na Górę Krzyży, gdzie znajduje się około 150 tysięcy symboli męki Chrystusa. Kolejny etap to Kiejdany, tu zwiedziliśmy zbór kalwiński fundowany przez Radziwiłłów, Stary Rynek z zespołem synagog, Rynek Wielki z ratuszem. Siódmego dnia oglądaliśmy zabytki Kowna: zamek, ratusz, katedrę Świętego Piotra i Pawła, Dom Perkuna, po czym przez Suwałki, Białystok, Lublin, przed północą dotarliśmy do Biedaczowa. Przejechaliśmy ponad 3 tysiące kilometrów, zżyliśmy się mocno, planujemy kolejne wspólne podróże.

Niech załączone zdjęcia chociaż częściowo ukąż piękno miejsc w których przebywaliśmy.



Pamiątkowe zdjęcie przed domem Bractwa Czarnogłowych na Placu Ratuszowym w Rydze, fot. Magda Langer



Wycieczkowicze KKiKŁ PZŁ przed ratuszem na Rynku w Kownie, fot. Magda Langer

ZAWODY I TARCZE „ZŁOTEGO JELENIA”

Zakon Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, to najstarsza organizacja światowego łowiectwa, założona w Brzegu w roku 1672 przez księcia legnicko-brzesko-wołoskiego Jerzego IV Wilhelma. Historyczny okres istnienia Zakonu trwał tylko trzy lata i zakończył się niespodziewaną i nagłą śmiercią jego młodego założyciela.

Po przeszło 325 latach, historia zatoczyła koło, i tak, w roku 1998, w Lanckoronie, Zakon został reaktywowany, a jego działalność oparta na historycznych ideach jest nadal kontynuowana. Współczesna historia ZKOZJ trwa więc przeszło 25 lat. Jubileusz 25-lecia reaktywacji miał miejsce w 2023 roku, a jego działalność na niwie polskiej kultury łowieckiej stanowi istotny jej element. Kultury, która tak jak na przestrzeni wieków, tak i dziś stanowi integralną część polskiego dziedzictwa narodowego.

Do ważniejszych przejawów działalności Zakonu należy gromadzenie, zabezpieczanie i propagowanie wszelkich materialnych przejawów kultury łowieckiej, a dorobek Zakonu to przede wszystkim intelektualny wkład jego kawalerów w życie Polskiego Związku Łowieckiego. Uniwersalny charakter Zakonu, jak również osoba założyciela oraz jej europejski wymiar sprawiają, że aktywnie działa on na rzecz kultury łowieckiej i ochrony przyrody, poprzez współpracę z różnymi organizacjami łowieckimi w kraju i zagranicą oraz Lasami Państwowymi.

W ramach bieżącej, statutowej działalności stowarzyszenia, organizowane są coroczne trzydniowe zgromadzenia, podczas których oprócz obrad i tradycyjnych polowań odbywają się również zawody strzeleckie do tarczy przedstawiającej sylwetkę jelenia byka.

Organizacja corocznych zawodów należy do obowiązków Wielkiego Łowczego i Marszałka Zakonu i obejmuje m.in.; ustalenie miejsca zawodów, uzgodnienia organizacyjne i formalne z gospodarzami i właścicielami strzelnic, zapewnienie uczestnikom zawodów amunicji, sprawniej broni oraz próbnych tarcz, celem oddania strzałów próbnych (chodzi o zapoznanie się uczestników z konkretną jednostką broni), jak również, zamówienie, wykonanie i przygotowanie stosownych tarcz na właściwą rywalizację. Przedmiotowe oryginalne tarcze, to swoiste dzieła sztuki, posiadające dla uczestników zarówno dużą wartość emocjonalną, jak też, artystyczną i kolekcjonerską. Na każde zawody zamawiane i przygotowywane są dwie identyczne tarcze, z których jedna „czysta” (nie biorąca udziału w zawodach), przekazywana jest przez Kapitułę ZKOZJ na pamiątkę gospodarzowi miejsca w którym odbywa się trzydniowe zgromadzenie. Właściwa tarcza, do której każdy z uczestników oddaje tylko jeden strzał, staje się własnością i cenną pamiątką tego, który strzeli najcelniej. Zasadnicza rozgrywka zawodów poprzedzona zostaje przekazaniem przez Wielkiego Łowczego spraw organizacyjnych, a następnie krótkim przypomnieniem zasad bezpieczeństwa obowiązujących na strzelnicy oraz obchodzenia się z bronią palną. Szkolenie, jak i całe zawody, prowadzi wybrana spośród uczestników osoba posiadająca stosowne uprawnienia. Następnie ma miejsce losowanie kolejności oddawania strzałów i każdy z uczestników otrzymuje po dwie sztuki amunicji. Jeden strzał oddawany jest przez każdego uczestnika do tarczy próbnej, zgodnie z wylosowaną wcześniej kolejnością, a następnie każdy oddaje konkursowy strzał do właściwej tarczy. Po każdym oddanym strzale, prowadzący zawody - dwie osoby - podchodzi do tarczy, fotografuje i identyfikuje przestrzelinę w celu ostatecznego ustalenia osiągniętego wyniku. Końcowe ogłoszenie ma miejsce po oddaniu ostatniego strzału, przyniesieniu tarczy przez prowadzącego i poinformowaniu zebranych o wyniku wraz z okazaniem przestrzelin. Finalne ogłaszanie wyników zaczyna się od najsłabszego strzału czyli najdalszej przestrzeliny od zaznaczonego punktu na komorze namalowanej sylwetki jelenia. Taka kolejność ogłaszania rezultatów powoduje wzrost napięcia wśród zainteresowanych,



Leszek J. Walenda
Oddział Lubelski
KKiKŁ PZŁ



Lanckorona 1998 r.



Słońsk 2000 r.



Zwierzyniec 2003 r.



Kalety k. Koszęcina 2004 r.



Brenna Kobiór 2005 r.



Brenna-Kobiór 2006 r.



Zwierzyniec 2007 r.



Brzeg-Złotówek 2008 r.



Brzeg 2009 r.



Kamianna 2010 r.



Puszcza Knyszyńska 2011 r.



Rudnik nad Sanem 2012 r.



Brzeg 2013 r.



Złotoryja 2014 r.



Leżajsk 2015 r.



Leżajsk 2016 r.



Brzeg 2017 r.



Rudnik nad Sanem 2018 r.



Janów Lubelski 2019 r.



Rudnik nad Sanem 2020 r.



Brzeg-Złotówek 2022 r.



Czarna Białostocka 2022 r.



Czarna Białostocka 2023 r.



Biedaczów 2024 r.



W pokoju myśliwskim Eugeniusza Gwiazdowskiego, od lewej Eugeniusz Gwiazdowski, Stanisław Ostaiński, Leszek Walenda i Sebastian Tużnik, fot. Janusz Siek